

Słabe wykształcenie zawodowe



Z raportu OECD wynika, że wciąż jest za mało pracowników dobrze wykształconych zawodowo. Kształcenie uniwersyteckie jest najpopularniejsze we wszystkich krajach OECD, ale rynek pracy nie jest już w stanie przyjąć więcej tak wykształconych osób, informuje "Dziennik Gazeta Prawna".

W Polsce dodatkowo dochodzi kolejny problem - mamy największe bezrobocie wśród osób wykształconych zawodowo - aż 35 proc. Druga w kolejności są Irlandia i Hiszpania, gdzie bezrobocie wśród osób z wykształceniem zawodowym sięga 27 proc. W Finlandii takich osób jest 7 proc.

Tylko 5 proc. pracowników posiada wykształcenie zawodowe jako najwyższy poziom edukacji. Kolejne 8 proc. osób z wykształceniem zawodowym decyduje się podnosić swoje umiejętności do poziomu studiów i otrzymania tytułu magistra. W większości krajów OECD ten odsetek waha się pomiędzy 10 - 20 proc.

W wielu krajach OECD osoby z zawodowym wykształceniem wykonują prace „białych i niebieskich” kołnierzyków. W Polsce skazani są na niskopłatne prace, które de facto nie wymagają żadnych lub prawie żadnych umiejętności i są zwykłą pracą fizyczną. Oprócz tego pracownicy z wykształceniem zawodowym zarabiają o 20 proc. mniej niż ci z wykształceniem na poziomie licencjatu. Wynika to jednak ze słabego poziomu umiejętności Polaków z wykształceniem zawodowym. Mamy jeden z największych odsetek osób w grupie najsłabiej czytających i liczących.

Ministerstwo Edukacji Narodowej postawiło sobie jako priorytet na 2015 r. odbudowę szkolnictwa zawodowego w Polsce.

hd